

**sygn. akt II K 206/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący :**SSR Antonina Surma**

Protokolant :Izabela Łukaszewicz

po rozpoznaniu w dniu 01 lutego 2016 roku we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Śródmieścia

Ewy Bernackiej

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

**D. K. (1),**

urodzonego w dniu (...) we W.

syna A. i L. z domu M.;

PESEL (...)

**oskarżonego, o to że:**

w nocy 7 września 2014 roku we W. przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z inną osobą włamał się do samochodu marki V. (...) o nr rej (...), poprzez wybite szyby w drzwiach przednich od strony pasażera, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz nieustalonej marki wartości 100 złotych na szkodę P. Ł. (1)

**- tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **D. K. (1)** za winnego zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, z tym, że przyjmuje, iż dopuścił się on go wspólnie i w porozumieniu z H. T. (1), tj. przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w zw. art. 4 § 1 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w dniach od dnia 07.09.2014r. do dnia 08.09.2014r.;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie, w tym od opłaty.

Sygn. akt II K 206/15

# UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ujawniono następujący stan faktyczny:

W nocy z 6 na 7 września 2014r. D. K. (1) spotkał swojego kolegę H. T. (1), który powiedział mu, że potrzebuje radio z samochodu marki V. (...) o nr rej (...) zaparkowanego przy ul. (...) na wysokości nr 138.

Po chwili, D. K. (1) rozbił szybę w przednich drzwiach od strony pasażera samochodu wskazanego wcześniej przez H. T..

Po wybiciu szyby, obaj mężczyźni przeszli ul. (...), w okolicy bramy 140- 142 i udali się w kierunku ul. (...).

(Dowód: zeznania świadka M. R. – k. 8, 63, 115 - 116, zeznania świadka H.

T. – k. 36, 89).

Kiedy mężczyźni zauwazyli, iż wybicie szyby nie wzbudziło niczyjego zainteresowania, D. K. (1) i H. T. (1) zawrócili. Następnie, H. T. (1) – przez rozbite okno – przedostał się do środka pojazdu i wyciągnął z niego radioodtwarzacz o wartości 100 złotych. W tym czasie, D. K. (1) stał w okolicach bramy nr 140. Następnie, obaj mężczyźni ponownie udali się w kierunku ul. (...), po czym wrócili i ponownie stanęli przy ul. (...) - przy bramie 138. Nie mieli jednak ze sobą już radia.

(Dowód: zeznania świadka H. T. – k. 36, 62, 89, zeznania świadka M. R.

– k. 8, 63, 115 - 116, zeznania świadka P. Ł. – k. 19, protokół oględzin –

k. 10 – 11, wyrok w sprawie o sygn. akt II K 787/14 – k. 65 – 66).

Po chwili H. T. (1) ponownie wszedł do samochodu – tym razem drzwiami kierowcy. Kiedy wysiadł, skierował się w ul. (...), zaś D. K. (1) poruszał się w okolicy przystanków MPK przy ul. (...).

(Dowód: zeznania świadka M. R. – k. 8, 63, 115 – 116).

Oskarżony D. K. (1) to dwudziestotrzyletni bezdzietny mężczyzna stanu wolnego.

D. K. (1) uzyskał wykształcenie zawodowe i jest mechanikiem pojazdów samochodowych. Obecnie jest zatrudniony w sortowni, gdzie osiąga dochód w kwocie około 1400 zł miesięcznie; jednocześnie uczy się – jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego przy Centrum (...) we W..

Oskarżony zamieszkuje wraz z matką, rodzeństwem i dzieckiem siostry w 48 metrowym mieszkaniu. Częstokroć do domu przychodzi jedynie na nocleg. Jest na własnym utrzymaniu.

Zgodnie z jego własnym oświadczeniem, oskarżony D. K. (1) nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był też uprzednio karany.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 24, 86, K. – k. 42, dane osobopoznawcze –

k. 26, wywiad kuratora – k. 81).

W toku postępowania w sprawie, oskarżony D. K. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i składał wyjaśnienia.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie spójnych, logicznych i bezstronnych zeznań świadka M. R. (2) (k. 8 – 9, 63, 116), który zeznał, że będąc na balkonie widział dwóch przemieszczających się mężczyzn. W jednym z nich bez wątpliwości rozpoznał D. K. (1). Świadek zeznał, że pierwszy raz zwrócił na nich uwagę gdy po raz pierwszy stanął na

balkonie – kiedy mężczyźni szli ul. (...) na wysokości nr 140 – 142 i dalej, w kierunku ul. (...). Jak wskazał, miało to miejsce po tym, jak usłyszał dźwięk tłuczonego szkła. Około pół godziny później, natomiast, kiedy ponownie wyszedł na balkon, zauważył, jak mniejszy z nich wchodzi do pojazdu przez szybę od strony pasażera, drugi, zaś, stoi w okolicy jego balkonu. Po tym, mężczyźni ponownie udali się w kierunku ul. (...), po czym wrócili - bez radia. Po chwili H. T. (1) ponownie wszedł do samochodu – tym razem drzwiami kierowcy. Kiedy wysiadł, skierował się w ul. (...), zaś D. K. (1) poruszał się w okolicy przystanków MPK przy ul. (...).

Świadek podczas rozprawy głównej wielokrotnie oświadczał, że oskarżonego rozpoznaje bez wątpliwości, a zdarzenie obserwował z balkonu – w miejscu, które było wówczas bardzo dobrze oświetlone, niezależnie od prowadzonego w innej części ulicy remontu.

Powyzsze zeznania spójne się okazały z pierwotnymi, spontanicznymi relacjami H. T. (1) (k. 88 – 89, 36), który we własnej sprawie wyjaśnił, że to D. K. (1) wybił szybę w samochodzie, jak też, że włamania do pojazdu mężczyźni dokonali wspólnie. Wówczas potwierdził też, że on sam do pojazdu dostał się przez rozbitą szybę.

Potwierdził też relacje M. R. (2), że po wybiciu szyby wraz z D. K. oddalili się od pojazdu (M. R. wskazywał, że kiedy wyszedł na balkon widział mężczyzn idących w kierunku ul (...) – po tym, jak usłyszał brzęk tłuczonego szkła).

Wiarygodności tych relacji nie zaprzecza okoliczność, że przed Sądem, w toku rozprawy dotyczącej niego samego H. T. (1) zakwestionował te relacje, twierdząc, że zostały na nim wymuszone. Jak jednak wynika z protokołu przesłuchania H. T. w dniu 3 października 2014r. (postępowanie przygotowawcze), zamiast mężczyzn, o których opowiadał podczas przesłuchania przed Sądem, a którzy to funkcjonariusze mieli stosować różne techniki wymuszenia relacji określonej treści, przesłuchiwała go kobieta, co w sposób oczywisty czyniło jego twierdzenia z dnia 26 lutego 2015r. niewiarygodnymi. Podczas rozprawy głównej dnia 5 czerwca 2015r., natomiast przesłuchiwany w charakterze świadka H. T. udzielał odpowiedzi niekonkretnych, a do sygnalizowanych rozbieżności pomiędzy jego wcześniejszymi wypowiedziami w sprawie – nie był w stanie się odnieść.

Zdaniem Sadu, wypowiedzi H. T. (1) składane w toku całego postępowania – także prowadzonego co do niego samego, przybierają postać coraz bardziej korzystną dla D. K. (1), co wskazuje na wzajemne uzgadnianie zeznań i wyjaśnień.

Przed Sądem, także oskarżony D. K. (1) twierdził, że jego pierwotne relacje w sprawie zostały na nim wymuszone, choć z ich treści (k. 25, 88) wynika, że nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, natomiast, że to H. T. wybił szybę w pojeździe, on zaś, cały czas stał kilka metrów dalej, gdyż nie chciał brać „w tym” udziału. W dalszej części swoich pierwotnych relacji jednak, wskazuje: „wówczas odeszliśmy od auta...”, (na co wskazuje tak H. T., jak i M. R.), a co – zdaniem Sądu - wskazuje na działanie wspólne i w porozumieniu. Oskarżony podkreślał jednak, że poszedł jedynie sprawdzić rozkład jazdy tramwajów, a H. T. poszedł za nim. Jednocześnie w postępowaniu przygotowawczym oskarżony opisał, że to H. T. przedostał się do wnętrza przez wybite okno i zabrał z samochodu radio, co także potwierdził M. R.. Kategorycznie jednak zaprzeczył, by umawiał się z H. T. na dokonanie włamania.

Zauważyć, jednak, należy, że mimo jednak, jak sugerował oskarżony, braku woli wzięcia udziału we włamaniu, D. K. (1) nie oddalił się niezwłocznie z miejsca zdarzenia, co byłoby następstwem logicznej analizy sytuacji, lecz stał w okolicy balkonu (m. in. M. R.) z włączonym telefonem komórkowym.

W toku rozprawy głównej oskarżony szczegółowo opisał poszukiwania odpowiedniego środka transportu, którym po krótkim – jak wówczas utrzymywał - spotkaniu z H. T. mógłby dostać się do domu. Argumentował ponownie, że czynu nie popełnił, czego dowodem miałyby być – jego zdaniem – przeszkanie – podczas którego nie wykryto przy nim żadnych narzędzi służących do popełnienia przestępstwa. Wskazać jednak należy, iż – zgodnie z treścią zeznań M. R. – kiedy ich zauważył, po usłyszeniu dźwięku tłuczonego szkła, widział, że odchodzą w kierunku ul. (...), skąd następnie powrócili, w związku z czym oskarżony mógł tam pozostawić narzędzie, którym stłukł szybę.

Oskarżony wskazał też, że nie podtrzymuje wyjaśnień z postępowania przygotowawczego „co do radia”, bo policjanci nalegali, by się przyznał. – Jego twierdzenia jednak są niespójne, gdyż jak wynika z treści protokołu z dnia 8 września 2014r., D. K. (1) nie przyznał się do popełnienia przestępstwa włamania.

Co więcej, D. K. (1) dopiero podczas ostatniego terminu rozprawy, w toku uzupełniającego przesłuchania, podał nowe okoliczności zdarzenia. – Wskazał, bowiem, że kiedy odchodził na przystanek (k. 116), H. T. (1) spotkał się z innym jeszcze mężczyzną, któremu to faktowi zaprzeczył kategorycznie M. R., obserwujący zdarzenie z balkonu. Nadto, oskarżony nie był w stanie wskazać żadnych szczegółów dotyczących wyglądu tej osoby, w związku z tym, Sąd uznał także i ten fragment wypowiedzi oskarżonego za jego linię obrony.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał natomiast, jednoznaczne zeznania pokrzywdzonego P. Ł. (1) (k. 16 – 17, 105), który opisał zaobserwowane uszkodzenia pojazdu oraz wskazał na brak radia. Jego relacje okazały się spójne z protokołem oględzin pojazdu.

W toku postępowania Sąd oparł się także na sporządzonych przez uprawnione podmioty danych osobopoznawczych oskarżonego (k. 26) oraz wywiadzie kuratora w miejscu zamieszkania D. K. (k. 81), które potwierdziły podawany przez niego stan majątkowy i rodzinny. Wykorzystał też karę karną D. K. (42), wskazującą na jego uprzednią niekaralność.

- Podobnie, wykorzystano nie kwestionowany przez strony protokół oględzin pojazdu (k. 10 – 11), oraz wyrok w sprawie II K 787/14, wskazujący na udział H. T. w przedmiotowym włamaniu.

Sąd nie wykorzystał, natomiast, danych osobopoznawczych (k. 37) i karty karnej H. T. (1) (k. 38), które nie odnosiły się do oskarżonego w niniejszym postępowaniu.

Podobnie, nie posłużono się, natomiast, protokołem przeszukania osoby (k. 3 – 6), który nie przyczynił się do ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał oskarżonego D. K. (1) za winnego tego, że w nocy 7 września 2014 roku we W. przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z H. T. (1) włamał się do samochodu marki V. (...) o nr rej (...), poprzez wybicie szyby w drzwiach przednich od strony pasażera, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz nieustalonej marki wartości 100 złotych na szkodę P. Ł. (1).

Jak, bowiem, wynika z uznanych przez Sąd za wiarygodne relacji M. R. i H. T., w nocy 7 września 2014r. oskarżony rozbił szybę samochodu marki V. (...), z zamiarem by H. T. (1) wszedł do środka i zabrał znajdujące się tam radio. Następnie, razem z nim odchodził od pojazdu, by po chwili znów wrócić w jego okolice. Cały czas – w szczególności gdy H. T. (1) znajdował się w środku pojazdu - D. K. (1) był w jego pobliżu: nie oddalił się, co z pewnością miałoby miejsce gdyby nie chciał – jak twierdził – mieć z czynem kolegi nic wspólnego. – Z takiego zachowania oskarżonego wynika istniejące pomiędzy współsprawcami porozumienie co do wykonania znamion czynu zabronionego – niezależnie od tego, czy miało ono charakter wyraźny, czy też domniemany (tak też A. Marek, Komentarz, s. 71; Sakowicz (w:) Królikowski, Zawłocki, Ogólna I, s. 659 i n.; wyrok SN z dnia 22 listopada 1971 r., Rw 1202/71, OSNKW 1972, nr 3, poz. 54, wyrok SA w Łodzi z dnia 11 października 2000 r., II AKa 120/00, Prok. i Pr.-wkl. 2001, nr 5, poz. 26). Co więcej, zachowanie oskarżonego wskazuje na to, że zarówno H. T. (1) jak i on sam mieli świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, o czym świadczyć może w szczególności stwierdzenie H. T., że razem z D. K. dokonali włamania do samochodu. Co więcej, porozumienie to (niezależnie od jego formy) musiało zostać zawarte przed rozpoczęciem dokonania opisywanego przestępstwa, gdyż to właśnie wybicie szyby samochodowej przez D. K. (1) umożliwiło jego dokonanie.

Wskazać zatem, należy, że oskarżony D. K. (1) dopuścił się czynu z art. 279 § 1 k.k.

Zauważając, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się przed zmianami prawa materialnego, jakie weszły w życie 1 lipca 2015r. – uznając przepisy wówczas obowiązujące za względniejsze – Sąd dokonywał wymiaru kary w niniejszej sprawie na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 lipca 2015r. – Zgodnie, bowiem, z „nowymi” regulacjami,

nie byłoby możliwe warunkowe zawieszenie wykonania kary wobec oskarżonego bez nałożenia na niego obowiązku probacyjnego lub środka karnego.

W związku z tym, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, która kształtuje się w dolnych granicach zagrożenia za przypisane mu przestępstwo. Wymierzając tę sankcję miał na uwadze, by jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy oskarżonego oraz by była współmierna do społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Sąd rozważył, zatem, fakt, iż oskarżony popełnionym czynem naruszył własność P. Ł. (1), lecz zwrócił też uwagę na niewielką wartość zabranego z pojazdu radioodtwarzacza. Rozważył także działanie D. K. wspólnie i w porozumieniu z H. T.. Wątpliwości Sądu nie ulega też fakt, że D. K. działał w zamiarze bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – niezależnie od tego, czy miała być to korzyść dla niego samego, czy też H. T. (art. 115 § 4 k.k.).

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się również względami prewencji indywidualnej, wyrażającymi się w zapobieżeniu powrotu oskarżonego na ścieżkę przestępstwa, a także celami ogólnoprewencyjnymi, wyrażający społeczny sprzeciw wobec kradzieży z włamaniem do samochodów. Wzięto też pod uwagę, że oskarżony nie był wcześniej karany.

W związku, natomiast, z uprzednią niekaralnością, jak też z faktem, że D. K. (1) uczy się i pracuje, uznano, iż zachodzi wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna, w związku z czym, wykonanie wymierzonej kary warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby.

Mając, natomiast, na względzie konieczność nadzorowania zachowania oskarżonego w czasie kiedy przebywa poza domem, oskarżonego oddano pod dozór kuratora.

W związku z tym, że D. K. był w sprawie zatrzymany, okres ten zaliczono na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Rozważając, zaś, skomplikowaną sytuację majątkową oskarżonego, Sąd zwolnił go od kosztów sądowych w sprawie, w tym, od opłaty.

## ZARZĄDZENIE

1) (...)Ki (...)

2) (...)

SSR Antonina Surma